

TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI

**Z niewydanej
„Szopki
Krakowskiej" na rok
1908**

TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI
PIOSENKI „ZIELONEGO BALONIKA”

Z niewydanej „Szopki Krakowskiej” na rok 1908

Student i studentka z „Ethosu”

Nuta: Traviata. Więc pijmy, więc pijmy na chwałę miłości...

RAZEM

Pracujmy, pracujmy, dla szczęścia ludzkości,
By w ducha regiony ją wznieść;
Śpiewajmy, śpiewajmy, na chwałę czystości,
W niej życia nowego jest treść!

Pracujmy z całych sił,
Wspierając się nawzajem,
A świat się stanie rajem,
Jak na początku był!

STUDENTKA

Precz grzeszne o ciało doczesne staranie,
Wpatrzni w wschodzących blask zórz
Nie znamy, co kąpiel, co mycie, co pranie,
Tym czyściej zabłyśnie wdzięk dusz!

Asceta

Niech zniknie przesąd czyży,
Co chłopiec, co dziewczyna,
Gdy skryje peleryna,
Różnice naszych płci...

STUDENT

Precz wszelkie nieczyste, przelotne miłości,
I myśli ustrzeżmy się złej;
Kto w zmysłów kałuży się zmacza po kostki,
Ten cały utonie już w niej!

A choć nam czasem brak
Tęgo, co jest w kobiecie,
Radzimy sobie przecie,
Niech nikt nie pyta, jak...

STUDENTKA

A gdy się połączym małżeńskim ogniwem
I przyjdzie w łożnicy nam lec,

Spłodzimy dzieciątko w skupieniu cnotliwym,
Rozpusty potrafię się strzec!

Niech brudnych wzruszeń szal
Nie skazi pra-czystości
Bytu, co się z nicości
Człowiekiem właśnie stał!

RAZEM

Więc piejmy, więc piejmy: precz z wszelkim ekscesem!
I śmiało pospieszmy na bój,
Niech krążą, niech krążą, puchary z Ceresem,
W nich życia nowego jest zdrój!

KMIOTEK Z BRONOWIC

śpiewa w tym samym przedmiocie co następuje:
Nuta: «Umarł Maciek, umarł».

Umarł Maciek, umarł, i już się nie rucha,
Choćby go najtęższa wabiła dziewucha,
On nie wyda z siebie głosu,
Bo chłop przystał do Hetosu!
Oj, ta dana dana, oj ta dana da.

Dawniej, kiedy dziwka była grzechu warta,
Choćbyś jej ta zrobił jakiego bękarta,
Poszła se z nim ka przed siebie
I nie było dziury w niebie!
Oj, ta dana, itd.

A choć żałośliwe bywały momenty,
Zwyczajnie dziewczynskie sprzykrzone lamenty,
Toś jej pedział: Nie płacz, płaksa,
To od swego, nie od Saksa!
Oj, ta dana, itd.

Dzisiaj w tym Hetosie paskudne kaliki,
Dziwki jak wymokłe, chłopcy jak patyki,
Wciąż rajcują hokus-pokus,
Jak się wyzbyć ziemskich pokus.
Oj, ta dana, itd.

Cóż też na was, dziwki, za cholera padła?
Idźcie jedna z drugą, zażryj do zwierciadła,
Nie wiem, czy zlakomi kto się,
Cheba tylko w tym Hetosie...
Oj, ta dana, itd.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/slowka-zbior-piosenki-zb-z-niewydanej-szopki-krakowskiej-na-rok-1908>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Boy-Żeleński, Słówka: zbiór wierszy i piosenek, nakł. Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Lwów; wyd. E. Wende, Warszawa 1913

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: Carlos ZGZ@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.